



krótko

Bieg pamięci

Z KATOWIC DO WARSZAWY.

W 25. rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki członkowie Akcji Katolickiej z Knurowa organizują Bieg Pamięci. Trasę biegu wyznacza kilka ważnych miejsc. Uczestnicy ruszają 17 października o godz. 7.15 spod pomnika poległych górników KWK „Wujek” w Katowicach, o godz. 8.45 planują dobiec do kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego w Bytomiu, 18 października dotrą do Włocławka, a 19 października będą w Warszawie przy grobie ks. Popiełuszki. W biegu wezmą udział członkowie AK oraz Caritas z Kurowa

i Tychów, górnicy oraz maratończycy z Bytomia.

Pod patronatem „Gościa”

Tydzień Miłosierdzia pracownicy i wolontariusze Caritas rozpoczęli pielgrzymką do Rud.

Spotkali się 3 października w sanktuarium Matki Bożej Pokornej. – Bóg potrzebuje tych, którzy nawiedzają innych po to, by okazywać im pomoc. Maryja czczona w tym miejscu może być wzorem dla naszych caritasowych nawiedzeń – powiedział do zebranych w Rudach bp Jan Wierczonek. Tegoroczny, 65. Tydzień Miłosierdzia, z hasłem „Otoczmy troską życie”, w szczególny sposób przypomina św. Franciszka z Asyżu, w związku z obchodzonym właśnie 800-leciem zakonu franciszkanów.

Ks. Janusz Czenczek, diecezjalny egzorcysta, w konferencji skierowanej do uczestników spotkania przestrzegając przed niebezpieczeństwem szukania w niewłaściwych miejscach ulgi w cierpieniu i chorobie. – Ludzie zajmujący się homeopatią



Posługiwanie w Caritas powinno być nierozdzielnie związane z miłosierdziem – powiedział w Rudach bp Jan Wierczonek

czy energoterapią są przekonani, że służą dobru, że pomagają, a tymczasem spotykałem już osoby, które w związku z tym borykały się z problemami natury duchowej – zauważył ks. Czenczek. Zwrócił też

uwagę na rolę tych, którzy przychodzą z pomocą jako pracownicy czy wolontariusze Caritas: – Jest nią nie tylko dobre wykonywanie zabiegów pielęgnacyjnych, ale również opieka duchowa. mf

Spartakiada bez zwycięzców



Od kilku lat członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży przygotowują spartakiadę i do udziału w niej zapraszają dzieci i młodzież niepełnosprawną. W tym roku do Zabrza przyjechało ponad 50 osób z pięciu różnych placówek. Organizatorzy podkreślają, że chociaż to zawody sportowe, to jednak najważniejsze są nie wyniki, ale samo spotkanie na boisku. ■

ZABRZE, 3 PAŹDZIERNIKA. Sala gimnastyczna Centrum Edukacji była dla uczestników spartakiady miejscem sportowej rywalizacji i dobrej zabawy

Nowa siedziba otwarta



Prof. Rita Süßmuth w rozmowie z prof. Dorotą Simonides podczas spotkania w Gliwicach

GLIWICE. 30 września w Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach gościła prof. Rita Süßmuth, była przewodnicząca Bundestagu i przewodnicząca prezydium Niemieckiego Instytutu ds. Polski w Darmstadt. Spotkanie to odbyło się w ramach prowadzonego tu cyklu pod wspólnym tytułem „10 rozmów o Europie”, zapropionowanym w związku z 5-leciem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz z 10-leciem istnienia Centrum Europejskiego

DWPN. Rozmowy te stanowią okazję do wymiany poglądów na temat przyszłości Europy i jej mieszkańców, polityki, gospodarki oraz kultury w kontekście wspólnoty Unii Europejskiej. Spotkanie z prof. Ritą Süßmuth było głównym punktem uroczystego otwarcia nowej siedziby DWPN. Od miesiąca znajduje się ona przy ul. Bojkowskiej 37, w budynku nr 3 (Cechownia) na terenie Centrum Edukacji i Biznesu Nowe Gliwice.

Śpiew na cztery chóry

SOŚNICA. VIII Festiwal Muzyki Religijnej odbył się 4 października w kościele Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Gliwicach-Sośnicy. Miłośnicy tego rodzaju muzyki mogli usłyszeć głosy połączonych czterech gliwickich chórów: katedralnego, „Cantabile”, „Cantemus” i „Sośnica”. Śpiewacy wykonali

m. in. „Litanię Loretańską” Ignaza Reimanna. Oprócz wspólnego śpiewu każdy z zespołów zaprezentował się również we własnym repertuarze. Występowi chórów towarzyszyła Orkiestra Akademickiego Zespołu Muzycznego Politechniki Śląskiej. Całość poprowadziła dyrygent Krystyna Krzyżanowska-Łoboda.

O świętości na co dzień

BABICE. Ponad 40 członków Ruchu Światło-Życie z diecezji gliwickiej spotkało się w Babicach na jesiennych weekendowych rekolekcjach modlitewnych. Tematem tej Oazy Modlitwy była świętość i odkrywanie powołania do niej w codziennych zajęciach i obowiązkach. Uczestnicy zastanawiali się nad relacją pomiędzy spełnianiem dobrych uczynków a pokorą, prawdziwą wiarą i ufnością Bogu. Razem z animatorami świeckimi

z Diecezjalnej Diakonii Modlitwy trzydniowe rekolekcje prowadzili ks. Leszek Skorupa i ks. Jarosław Buchenfeld, diecezjalny moderator Ruchu Światło-Życie. W związku z trwającym właśnie rokiem kapłańskim jesienią oaza była też czasem szczególnej modlitwy za kapłanów. Wielu z uczestników podjęło też decyzję o całorocznej modlitwie za księży, zwanej Modlitwą Nowenną Miesiący.

Zabrzanie w Essen

WIZYTA. Na 29. spotkanie zabrzan w Essen, które odbyło się w ostatnim tygodniu września, przyjechali dawni mieszkańcy tego miasta, z różnych regionów Niemiec, a nawet ze Stanów Zjednoczonych. W 1953 roku Essen przyjęło patronat nad mieszkańcami Zabrze, którzy po wojnie opuścili swoje rodzinne strony. Od niedawna znajduje się tu również muzeum pamiątek zabrzańskich. Już pierwsze spotkanie w Essen w 1953 roku zgromadziło trzy tysiące osób. Od tego czasu regularnie zabrzanie spotykają się tutaj co dwa lata. W tegorocznym zjeździe uczestniczył wiceprezydent Zabrze Krzysztof Lewandowski. Mszy św. przewodniczyli ks. inf. Pawła Pyrchała, który przemówił do uczestników spotkania w imieniu zabrzan, oraz ks. Otmar Vieth, proboszcz katedry w Essen, który wygłosił do nich homilię. Grupy górnośląskie z różnych miast



Mszy św. dla uczestników spotkania zabrzan w Essen przewodniczyli ks. inf. Pawła Pyrchała i ks. Otmar Vieth

Zagłębia Ruhry reprezentowały ich poczty sztandarowe. Do Essen z koncertem przyjechała również Górnicza Orkiestra Dęta „Bytom”, która pod batutą Józefa Słodczyka towarzyszyła również śpiewom przedwojennych górnośląskich niemieckich pieśni kościelnych.

AWF w Zabrze



Prezydent Małgorzata Mańka-Szulik przecina wstęgę podczas otwarcia zabrzańskiego ośrodka AWF

ZABRZE. Wraz z nowym rokiem akademickim rusza otwarty 2 października w Zabrze Zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach. Na razie studenci mają do wyboru tylko jeden kierunek – wychowanie fizyczne, w przyszłości planowane jest jeszcze otwarcie turystyki i rekreacji oraz zarządzania. Studenci, którzy podejmują tu naukę, zdecydowaną większość zajęć będą mieli na miejscu, czyli w zabrzańskim ośrodku, tylko na niektóre

zajęcia będą dojeżdżać do Katowic. Zamiejscowy ośrodek dysponuje halą sportową, aulą na 200 osób, sześcioma salami dydaktycznymi i pracownią komputerową.

GOŚĆ GLIWICKI

gliwice@goscmedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice
TELEFON 032 750 61 30
REDAGUJĄ: ks. Waldemar Packner –
dyrektor oddziału,
Klaudia Cwołek, Mira Fiutak

Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Bytomiu

Koncerty, wystawy, konferencje

Od 10 do 17 października w Bytomiu będzie trwał Tydzień Kultury Chrześcijańskiej.

Zainauguruje go 10 października o godzinie 18.00 Msza pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza w kościele Wniebowzięcia NMP, a 16 października, w rocznicę wyboru papieża Jana Pawła II, będzie sprawowana Eucharystia o godz. 18.00 w kościele Trójcy Świętej. Z okazji Dnia Papieskiego Bytomskie Centrum Kultury zaprasza na koncert w wykonaniu kwartetu smyczkowego Akademos i Zespołu Dzwonów Campanella z Łotwy.

Temat TKCh brzmi: „Otoczmy troską życie”. 12 października o godz. 16.30 w BCK odbędzie się debata dotycząca bioetyki z udziałem posła Jarosława Gowina i kardiochirurga prof. Mariana Zembali, którą poprowadzi ks. prof. Piotr Morciniec z Uniwersytetu Opolskiego. Natomiast 17 października w kościele św. Jacka odbędzie się całodniowa konferencja nt. „Magia – cała prawda”.

W filii Muzeum Górnośląskiego od 15 października można oglądać wystawę zatytułowaną „Bizantyjskie oblicze Śląska. Ikony”. Prace pokazane na niej powstawały w Szkole Ikonopisarskiej „Pantokrator”, która organizowała warsztaty dla ikonopisarzy, rekolekcje i stała formację przy parafii Trójcy Świętej w Bytomiu, a odpowiedzialny za nią był ks. dr Dariusz Klejnowski-Różycki. Natomiast wystawa fotografii Tomasza Sze-malikowskiego pt. „Boże Ciało w Bobrku” będzie można obejrzeć w kościele Świętej Rodziny. ■

Szczegółowe informacje o programie na www.um.bytom.pl.

Salezjański ośrodek szkolno-wychowawczy w Reptach ma 10 lat

Tak jak ksiądz Bosko

Nie chodzi o spędzanie tu czasu, ale o jego dobre przeżycie – mówi ks. Alfred Leja, dyrektor salezjańskiego ośrodka w Reptach który powstał 10 lat temu.

W we wrześniu 1999 roku rozpoczęło tu naukę 200 uczniów. Dzisiaj w całym Salezjańskim Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Tarnowskich Górach uczy się ponad pół tysiąca młodzieży – w gimnazjum, liceum ogólnokształcącym, technikum i zasadniczej szkole zawodowej. Szkoła przyjmuje również młodzież niepełnosprawną ruchowo, praktycznie z całego kraju, a wszystko dzięki temu, że ma własny internat, a uczniowie na miejscu mogą korzystać z rehabilitacji. W ramach ośrodka działają też Warsztaty Terapii Zajęciowej.

Szkolna integracja

W ciągu 10 lat salezjańską szkołę w Reptach opuściło ponad 1300 uczniów. Ks. Alfred Leja pytany o to, co się udało, odpowiada: – Przede wszystkim stworzenie formuły integracji, czyli połączenie edukacji młodzieży zdrowej i niepełnosprawnej. Teraz próbujemy zaproponować osobom niepełnosprawnym ruchowo coś interesującego na poziomie zawodowym. Zawód, który może zapewnić im dobrą przyszłość. W tej chwili dużym zainteresowaniem cieszy się istniejący w naszej szkole kierunek drukarz ze specjalnością grafik komputerowy.

W czasie popołudniowym uczniowie mogą wybierać spośród różnych pracowni i kółek zainteresowań – teatralnych, muzycznych, informatycznych, sportowych. Świetnie działa istniejąca tu pracownia ceramiczna,



W salezjańskiej szkole w Reptach uczy się ponad pół tysiąca młodzieży

a jej prace są nagradzane w wielu konkursach. Ostatnio dzięki gimnazjalistom, którzy zwyciężyli w ogólnopolskim konkursie z dziedziny biologii, szkoła wzbogaci się o wyposażenie pracowni biologicznej. W najbliższych planach jest stworzenie boiska i studia nagrań.

Co piaty w oratorium

Tarnogórska szkoła jest jedną z wielu prowadzonych na całym świecie przez zgromadzenie salezjanów. Placówki o bardzo różnych profilach łączy bliskość idei św. Jana Bosko, który dbał o integralny rozwój młodzieży i w połowie XIX wieku tworzył dla nich tzw. oratoria. Miejsca łączące cztery przestrzenie ich życia: dom, szkołę, podwórko i kościół. Oratorium działające w ośrodku w Reptach skupia ponad stu uczniów. Dwa razy w roku młodzież organizuje półkolonie, prowadzi małe oratorium dla dzieci, pomaga w przygotowaniu wielkich spotkań dla młodzieży, bo położony w repectkim parku ośrodek daje duże możliwości. Od kilku lat na całonocne spotkania przyjeżdża tu około pół tysiąca gimnazjalistów z całego powiatu tarnogórskiego. – To zaproszenie skierowane do środowiska

na trudniejszego pod względem wychowania. Jednak spotkania nie są tylko zabawą, ale odważną propozycją dla młodzieży. Nie boimy się mówić im o Panu Bogu i przekonywać, że właśnie w Nim jest sens. Może brzmi to kazu-dziejsko, ale cała sztuka polega na tym, żeby przełożyć to na życie. Jako cała wspólnota staramy się być księdzem Bosko, który przychodzi do młodzieży – wyjaśnia ks. Leja.

30 września do Rept przyjechałi salezianie z innych wspólnot, dawni pracownicy, tworzący ten ośrodek oraz ci, którzy od początku wspierali zgromadzenie, przejmujące na szkołę budynek w zupełnej ruinie, wymagający gruntownego remontu. – Przeglądając się postaci św. Jana Bosko, widzimy, jak na pierwszym miejscu stawiał zawsze zaufanie posłaniu otrzymanemu od Pana Boga, by iść do tych, którzy nie mieli dobrego kontekstu życia, i zdobywać ich miłością – powiedział bp Jan Wieczorek, który przewodniczył Mszy św. w 10. rocznicę ośrodka. Przypomniał też, jak zmieniało się to miejsce, a potwierdzeniem były zdjęcia i filmy przedstawiające ten obiekt sprzed 10 lat.

Mira Fiutak



Koncert „Santo subito!” zespół „Śląsk” wykonał m.in. bazylice św. Sabiny na Awentynie

Zaproszenia dla naszych czytelników

Koncert „Śląska” w Zabrze

W najbliższy piątek 16 października o godz. 19.00, w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca, wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” z koncertem „Santo subito!”. **Koncert, który odbędzie się w rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża, jest hołdem dla Jana Pawła II.**

Dla czterech naszych czytelników mamy podwójne zaproszenia. Aby je zdobyć, wystarczy w poniedziałek 12 października po godz. 10.00 zadzwonić do naszej redakcji (tel. 032 750 61 30) i odpowiedzieć na pytanie: Czyje imię nosi Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”?

Bilety na koncert w cenie 20 i 30 zł są do nabycia w kasie Domu Muzyki i Tańca, można je również kupić przez internet: www.bilety.dmit.com.pl.

„Santo subito!” (natychmiast święty!) to okrzyk, jaki wznosili wierni po śmierci Jana Pawła II, prosząc o jego rychłą kanonizację. Zespół „Śląsk” z okazji przypadającej w ubiegłym roku 30. rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża, przygotował koncert pod tym właśnie tytułem. Jego premiera odbyła się dzień po 88. rocznicy urodzin Jana Pawła II i miesiąc przed 25. rocznicą pobytu papieża w Katowicach. Autorką programu „Santo subito!” jest Izabela Migocz.

Bilety można również wygrać, biorąc udział w konkursie SMS-owym. Na numer 7135 należy wysłać SMS o treści: DMIT.SANTOSUBITO (koszt 1,22 zł brutto). Losowanie biletów odbędzie się dzień przed koncertem.

Spotkanie w Miasteczku Śląskim

Dzień modlitw

Apostolat Wspierania Powołań im. ks. Teodora Christoph zaprasza swoich członków i sympatyków na spotkanie i modlitwę w intencji świętości kapłanów i osób konsekrowanych. Odbędzie się ono 17 października w Miasteczku Śląskim, miejscu pracy duszpasterskiej ks. Teodora Christoph (zmarł w 1893 roku), który zasłynął m.in. z przygotowywania ubogich chłopców



do nauki w gimnazjum. Spotkanie rozpocznie się o godz. 11.00 Mszą św. w starym kościele. Po przerwie na posiłek przewidziana jest konferencja i nabożeństwo różańcowe, a o godz. 14.00 przejście na cmentarz do grobu ks. Christoph.

Grób ks. T. Christoph, patrona apostolatu powołań

zapowiedzi

Towarzystwo im. Edyty Stein

13 października, godz. 18.30, sala parafia katedralna w Gliwicach – spotkanie i wykład pt. „O badaniach filozoficznych E. Stein”.

Eucharystia w intencji uzdrowienia

13 października, godz. 18.00, kościół św. Wojciecha w Bytomiu, **14 października**, godz. 19.00, kościół św. Franciszka w Kaletach-Miotku.

KIK w Gliwicach

14 października, kaplica św. Jadwigi przy kościele Wszystkich Świętych – w programie: godz. 18.05 – nieszpory, godz. 18.30 – Msza św. i prelekcja o Włodzimierza Zatorskiego, benedyktyna, pt. „Uświęcenie czasu – modlitwa mnichów”.

KIK w Zabrze

14 października, godz. 18.45, dom parafialny św. Anny (ul. 3 Maja 18) – Msza św. z homilią i wykład Czesława Ryszki pt. „Wyzwania dla współczesnego Kościoła i świata”.

Muzyczny czwartek

15 października, godz. 19.00, parafia św. Jacka w Bytomiu – wystąpi kwartet smyczkowy Altra Volta.

Nabożeństwo dla młodzieży

16 października, sanktuarium Matki Bożej w Lubecku, rozpoczęcie o godz. 19.30.

Misyjny dzień skupienia

17 października, parafia NMP Wspomożenia Wiernych w Gliwicach-Sońnicy, rozpoczęcie o godz. 10.00, zakończenie ok. godz. 14.00.

Muzyka w starym opactwie

18 października, godz. 17.00, sanktuarium Matki Bożej w Rudach – wystąpią Brygida Tomala – organy, Klaudia Romek – sopran oraz chór i zespół instrumentalny parafii św. Anny w Babcicach.

Pamięci ks. Popiełuszki

18 października, godz. 18.00, kościół Królowej Pokoju w Tarnowskich Górach – Msza św. w intencji ks. J. Popiełuszki, rozdanie nagród w konkursie o ks. J. Popiełuszcę, koncert. **19 października**, godz. 18.30, kościół św. Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach – projekcja filmu „Popiełuszko. Wolność jest w nas”.



Scena Bajka – Kino Amok przy ul. Dolnych Wałów 3 w Gliwicach



Prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz dokonał symbolicznego przecięcia...taśmy filmowej

Teatr, muzyka, film...

Miejsce dla kultury

Z połączenia dwóch gliwickich kin: „Amoku” i „Bajki” otrzymaliśmy nową placówkę kulturalną
Scena Bajka – Kino Amok.

Na dzień otwarcia w dawnej siedzibie „Bajki” czekaliśmy długo. W końcu, 2 października, po trzech latach modernizacji widzowie mogli wejść do środka i podziwiać dwie nowoczesne klimatyzowane sale. Większa mieści 342 widzów, mniejsza – studyjna – 40. Obiekt został zakupiony od instytucji „Silesia Film” i zmodernizowany ze środków budżetu miasta. Posiada funkcjonalne zaplecze i jest przygotowany

do przyjęcia osób niepełnosprawnych. Przewidziano w nim także miejsce na kawiarenkę.

– Tutaj spotkają się różne muzy. Będzie teatr, będzie muzyka, będzie film, a nawet będą takie sytuacje, w których wszystkie te muzy będą występowały naraz. Mam nadzieję, że uda nam się w niedługim czasie przeprowadzić cyfryzację tego kina, a zatem będą mogły tutaj odbywać się wirtualne przedstawienia najpiękniejszych

oper transmitowanych prosto z mediolańskiej La Scali czy z nowojorskiej Metropolitan – mówił podczas ceremonii otwarcia Paweł Gabara – dyrektor Gliwickiego Teatru Muzycznego, który zarządza placówką.

Odpowiedzialny za modernizację obiektu Grzegorz Krawczyk, zastępca dyrektora GTM, podziękował wszystkim, którzy się w to dzieło włączyli. Życzył też, aby w „nowej Bajce” powstawały rzeczy ważne, nie przypominające tych, które powstają gdzie indziej, ale nas od nich odróżniające. W podobnym duchu wypowiedziała się Urszula Biel, wieloletni kierownik studyjnego kina

„Amok”, zapewniając że jego profil programowy się nie zmieni.

– Życzę państwu, żebyśmy tutaj chętnie, często wracali. Żeby to miejsce było ośrodkiem, który emanuje kulturą szeroko poza Gliwice i myślę, że tak będzie – mówił prezydent Zygmunt Frankiewicz.

Dla gości w dniu otwarcia przygotowana została etiuda filmowa „Jak to jest być w Amoku?”, projekcja filmu Tomasza Bagińskiego „Kinematograf” oraz koncert „Od Titanica do Zorro” w wykonaniu Krystyny Prońko i laureatów „Szansy na sukces” Marzeny Korzonek i Michała Gasa oraz Żorskiej Orkiestry Rozrywkowej.
Klaudia Cwołek

■ R E K L A M A ■

Gliwice-Wójtowa Wieś

Koncert i poświęcenie organów

Dobiega końca remont organów w gliwickiej parafii św. Antoniego. Koncert i poświęcenie instrumentu odbędzie się we wtorek 13 października, podczas ostatniego w tym roku nabożeństwa fatimskiego.

Choć kościół został konsekrowany w 1927 roku, to organy zostały oddane dopiero 11 lat później. Kilka lat temu ks. Stefan Ziaja, proboszcz parafii św. Antoniego, podjął decyzję o kapitalnym remoncie instrumentu. Poświęcenie organów rozpocznie się modlitwą

różańcową o godz. 17.00 (jeśli pogoda dopisze, nabożeństwo odbędzie się przy figurze Matki Boskiej). Prezentacji instrumentu dokona prof. dr hab. Piotr Rojek z Akademii Muzycznej we Wrocławiu. O godz. 18.00 rozpocznie się Msza, której będzie przewodniczył bp Gerard Kusz. Podczas Eucharystii bp Kusz poświęci odnowiony instrument. Uroczystość zakończy się koncertem organowym w wykonaniu prof. P. Rojka, który wykona znane i lubiane utwory muzyki organowej. ■

KLINIKA 2000®

wykonuje:

- OPERACJE ZAĆMY
- OPERACJE ZEZA
- LASEROWE KOREKCJE WAD WZROKU
- KOMPLEKSOWĄ DIAGNOSTYKĘ OKULISTYCZNĄ

Katowice, ul. Żelazna 1
tel. 032 3590-999, 032 3590-998
www.klinika2000.pl

Rudy czekają na p

FORMACJA

I EDUKACJA. Osiem lat przygotowań, dwa lata intensywnych prac. Efekt? **Podniesione z ruiny rudzkie opactwo czeka na pierwszych gości.** Na sobotę 10 października zaplanowano oficjalne otwarcie obiektu.



Zniszczony obiekt został odbudowany w ciągu dwóch lat – 8 lat zajęło przygotowanie dokumentacji i pozyskanie funduszy

NA DOLE: Obszerne korytarze służą również jako miejsca ekspozycji

tekst i zdjęcia

Ks. WALDEMAR PACKNER

wpackner@goscniiedziny.pl

Każdy, kto zna dzieje byłego klasztoru, a potem pałacu książecego, jego odbudowę uważa prawie za cud! – Jeżdżę tu z mężem od lat, nigdy nie wierzyłam, że zobaczę obiekt w takim stanie. To się nie mieści w głowie – przyznaje spotkana w rudzkim parku Irena Jarosz z Rybnika.

Jak Feniks z popiołów

Kiedy 10 lat temu zniszczony obiekt przejmowała diecezja gliwicka, właściwie od razu rozpoczęły się starania o pozyskanie funduszy na jego odbudowę. – Z diecezjalnych pieniędzy nigdy nie byłibyśmy w stanie temu podołać, więc liczyliśmy na unijną dotację – przyznaje ks. prał. Bernard Koj, kanclerz gliwickiej kurii, od samego początku zaangażowany w odbudowę Rud. Na podstawowe prace zabezpieczające z pieniędzy diecezji, czyli z ofiar wiernych, poszło prawie 250 tys. zł. Pierwsza unijna dotacja, przyznana w 2005

roku, wyniosła ponad 3 mln zł. – Jednak bp Jan Wieczorek podjął odważną i ryzykowną decyzję o odmowie. Te środki były o wiele za małe, aby odbudować Rudy – powiedział ks. Koj. Decyzja była słuszna. – Unijni urzędnicy zaczęli nas postrzegać jako dobrych i odpowiedzialnych gospodarzy, którym nie tyle zależy na tym, aby dostać jakiegokolwiek pieniądze, ale

by odbudować zniszczony klasztor – wyjaśnia kanclerz gliwickiej kurii. Kolejna – przyznana po latach mozolnych starań – dotacja wyniosła prawie 10 mln zł i wtedy ruszyły prace.

Od samego początku odbudowę zespołu klasztorno-pałacowego kierował ks. Jan Rosiek. – Każdy, kto dostał choć jedną unijną złotówkę wie, jak rygorystycznie trzeba się

z niej rozliczyć. Musieliśmy się trzymać terminów, składać obszerne i niezwykle szczegółowe sprawozdania, a przede wszystkim spieszyc się i dotrzymać konkretnych terminów – mówi ks. Rosiek.

Prace przy obiekcie trwały nieprzerwanie dwa lata. Od rana do zmierzchu, czasem nawet w nocy. Również zimą. – Właściwie każdego dnia była ekipa robotników, czasem kilka jednocześnie. Rudy były niemalże ruiną, więc przywrócenie świetności obiektu wiązało się praktycznie z jego odbudową – opowiada ks. Rosiek.

Wszędzie tam, gdzie było to możliwe, nie zmieniano pierwotnej architektury. Każdy ozdobny element został zachowany, w efekcie nowoczesny obiekt nie stracił swego klimatu, który przez wieki kształtowali cystercy mnisi. Niektóre sale zostały odbudowane według archiwalnych zdjęć, w innych, jako element ozdobny, wykorzystano surowe



ielgrzymów

ściany. Końcowy efekt zachwyca każdego, kto patrzy na odbudowane opactwo.

Nauka, formacja, kultura

Obiekt będzie pełnił trzy funkcje: edukacyjną, formacyjną i muzealną. – Cystersi prowadzili tu wspaniałą szkołę, mieli ogromną bibliotekę, wprowadzali nowoczesne rolnictwo, uczyli bartnictwa, hodowli ryb, zajmowali się wydobyciem i przetwarzaniem rud żelaza. Przez wieki ich wpływ na tę część Śląska był przeogromny – mówił bp Gerard Kusz podczas spotkania w Rudach z dziennikarzami. – Teraz, po wielu latach,



Dla pielgrzymów przygotowano 90 miejsc noclegowych, w niektórych salach jako elementy ozdobne wykorzystano oryginalne mury
Z LEWEJ: W piwnicach kompleksu znajduje się ekologiczna kotłownia. Cały obiekt ogrzewany jest geotermalnie



Rudy ponownie będą miejscem nauki, kultury, edukacji i oczywiście formacji. Mam na myśli dynamicznie rozwijający się ruch pielgrzymkowy.

Do dyspozycji pielgrzymów zostało przygotowanych 90 miejsc noclegowych, w pokojach jedno-, dwu- i trzyosobowych. Każdy z łazienką, w niektórych zachowano jako elementy ozdobne fragmenty oryginalnych, ceglanych murów. – Pokoje są eleganckie, choć staraliśmy się – tam, gdzie to możliwe – zachować klasztorny charakter tego miejsca – mówi ks. Rosiek. W obiekcie jednocześnie mogą przebywać dwie niezależne grupy, które mają możliwość realizowania odrębnego programu. Umożliwiają to dwa moduły noclegowe, osobne ciągi komunikacyjne oraz zaplecze konferencyjne i kuchenne. – Jeśli dodać do tego sale wystawiennicze, to w klasztorze jednocześnie bez problemu pomieści się nawet pół tysiąca osób – stwierdza ks. Jan Rosiek.

W klasztornym wirydarzu (wewnętrzny dziedziniec) powstanie niezwykle ogród z fontanną w środku. – Będzie to herbarium, a więc ziołowy ogród, w którego czterech częściach zostanie przedstawiona historia zbawienia, a wszystko za pomocą ziół i odpowiednich krzewów – wyjaśnia ks. Rosiek. Pierwszy moduł to biblijny raj – Eden, kolejny to Stary Testament, dwa następne to Maryja oraz Jezus Chrystus. Z tego miejsca, otoczonego murami, można widzieć tylko niebo, a więc człowiek, stojący na ziemi, może dotykać nadprzyrodzoności. – Cisza, szum wody, zapach ziół, otwarte niebo mają skłonić tych, którzy tu się znajdują,

DOKOŃCZENIE NA S. VIII >

To nie będzie hotel

Rozmowa z **ks. Janem Rośkiem**, dyrektorem Zespołu Klasztorno-Pałacowego w Rudach

Ks. WALDEMAR PACKNER: Dla kogo obiekt będzie dostępny?

Ks. JAN ROSIEK: – To nie będzie hotel, ale miejsce formacji, nauki i kultury. Stąd jesteśmy nastawieni przede wszystkim na grupy pielgrzymkowe i formacyjne, na



spotkania służące nauce i szeroko rozumianej kulturze. Nie będzie możliwości zwiedzania obiektu,

bo nie taka ma być jego funkcja. Oczywiście nie dotyczy to wystaw i sal muzealnych.

Czy ceny nie będą tak wysokie, że dla wielu staną się przeszkodą nie do przeskoczenia?

– Absolutnie nie. Nie chcemy być miejscem komercyjnym czy zarabiać. Ceny będą takie, aby zapewnić normalne funkcjonowanie klasztoru. Mogę zapewnić, że nasz cennik będzie przyjazny wszystkim grupom formacyjnym i pielgrzymom, którzy zechcą się u nas zatrzymać.

Jakie znaczenie mają Rudy dla diecezji?

– Jest to obiekt sakralny, prześlągnięty wielowiekową obecnością cystersów. Oni się tu modlili, tu kształtowali kulturę Śląska, swoją działalnością przyczynili się do dużej promocji tych ziem. Nie chcemy tylko brać pieniędzy z Unii, ale coś dać. Chciałbym, aby tutaj kształtowała się nowa mentalność. Trzeba na to czasu, gorliwości ludzi, no i odpowiedniego miejsca, a takim jest rudzki klasztor.

► DOKOŃCZENIE ZE S. VII

do modlitwy i refleksji – zapewnia dyrektor rudzkiego klasztoru. Na zapleczu powstanie rosarium, ogród różany, którego symbolika ma nawiązywać do Maryi. Obszerne dziedzińce zostaną przygotowane do przedstawień plenerowych. W przyszłości naprzeciw klasztoru powstanie nowoczesny, dwupoziomowy parking, z zapleczem gastronomiczno-usługowym, punktem informacji turystycznej oraz tarasem widokowym.

W klasztorze powstanie również muzeum diecezjalne. W dwóch salach, przygotowanych do eksponowania zabytkowych obiektów, będzie można zobaczyć cenne zabytki sztuki sakralnej, których obecnie wiele znajduje się w parafialnych sejfach. Pielgrzymi do dyspozycji mają także aulę oraz kaplicę.

W piwnicach obiektu umieszczono ekologiczną kotłownię. Cały obiekt ogrzewany jest geotermicznie. W ziemię wokół klasztoru, na

głębokość 100 m, zostało wwierconych 100 metalowych rur, które pobierają naturalne ciepło ziemi. W skomplikowanych wymiennikach ogrzewa ono wodę, ta z kolei pozwala na ogrzanie całego obiektu. – W zdecydowanej większości pomieszczeń zastosowano ogrzewanie podłogowe. Tylko tam, gdzie powierzchnia jest zbyt mała, m.in. na klatkach schodowych, zastosowano kaloryfery, natomiast ciepłą wodę zapewniają panele słoneczne. Jesteśmy więc obiektem całkowicie ekologicznym – mówi ks. J. Rosiek.

Wraz z oddaniem obiektu zakończył się pierwszy etap jego odbudowy, zakończenie drugiego, a więc wykonanie elewacji zewnętrznej, zaplanowano na wrzesień przyszłego roku. Etap trzeci – rewitalizacja dużego parku – to sprawa przyszłości, a przede wszystkim kwestia pozyskania na ten cel funduszy.

Koszty całości dwuetapowego remontu zamknęły się w kwocie ponad 30 mln zł. Fundusze



W kompleksie znajdzie się także muzeum diecezjalne, do ekspozycji przygotowano dwie duże sale

pochodzą m.in. z unijnej dotacji, w ramach Zintegrowanego Projektu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ponad 11 mln zł), a z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego pozyskano ponad 6 mln zł, dotacja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wyniosła ponad 2 mln zł, Ekofundusz

wyłożył ponad 3 mln zł, Wojewódzki Konserwator Zabytków ponad 2 mln zł, natomiast z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej uzyskano ponad 150 tys. zł. – Wkład własny diecezji gliwickiej, wliczając ponad 3-milionową pożyczkę, wyniósł prawie 6 mln zł – mówi ks. Bernard Koj. ■



Do dyspozycji pielgrzymów jest również kaplica



Biblioteka cystersów liczy ponad 12 tys. woluminów, większość została zniszczona po kasacie klasztoru

Krótką historia Rud

Klasztor w Rudach został założony w 1258 roku przez księcia Władysława Opolskiego. Od 1744 roku funkcjonowało tu prowadzone przez cystersów gimnazjum, a od 1781 roku studium filozoficzno-teologiczne, które było jedyną tego rodzaju uczelnią na Górnym Śląsku, gdzie nauki udzielano bezpłatnie. Bogata była także klasztorna biblioteka, która pod koniec XVIII w. liczyła blisko 12 tys. woluminów. W 1810 roku, na mocy edyktu króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II, nastąpiła kasata klasztoru. W następnym roku przeprowadzono aukcję mienia klasztorowego. Najcenniejsze książki wywieziono do Wrocławia, część rozdano okolicznym parafiom, resztę wyrzucono na makulaturę. W latach 1813–1814 w klasztorze znajdował się szpital wojskowy. Rannymi opiekowało się między innymi 10 mnichów, którzy po likwidacji szpitala zostali wypędzeni. W 1820 roku Rudy przeszły na własność landgraфа Wiktora von Hessen-Rotenburg, który zmarł bezpotomnie. Dlatego w 1834 roku włości zostały przekazane w ręce jego bratanek Wiktora Hohenlohe-Waldenburg-Schillingfürst. W połowie XIX w. przeprowadzono gruntowną przebudowę klasztoru i pałacu opackiego na siedzibę magnacką, założono park angielski. Potomkowie rodu Hohenlohe-Waldenburg-Schillingfürst uczynili Rudy miejscem sławnym w Europie (w latach 1866 i 1910 gościł tu na polowaniu król Prus, a potem cesarz Niemiec Wilhelm II). Do rodziny książęcej pocysterski obiekt należał do stycznia 1945 roku, kiedy to Armia Czerwona splądrowała i podpaliła pałac. W latach powojennych opactwo popadało w coraz większą ruinę. Stan taki trwał aż do 1998 roku, kiedy to Skarb Państwa przekazał cały kompleks klasztorno-pałacowy diecezji gliwickiej. W przejście obiektu bardzo zaangażowali się gliwiczycy biskupi Jan Wieczorek i Gerard Kusz, mocno przyczynili się do tego także ks. inf. Paweł Pyrczała, śp. ks. Stanisław Tkocz – redaktor naczelny „Gościa Niedzielnego”, a także ówczesny wojewoda śląski Marek Kempski. W kościele parafialnym, który w bieżącym roku został podniesiony do rangi bazyliki mniejszej, od wieków czczony jest obraz Matki Boskiej Rudzkiej, zwanej Pokorną.